

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrytka pocztowa 132.

CENY P. ENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 5 fenów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologia — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp. — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

Piątek, dn. 7 lutego Występ Wiktora Biegańskiego

„PAPA“

Premjeral Lekka kom. w 3 akt. Caillaveta i Fierca

Sobota, 8 lutego po poł. o godz. 4 (ceny najniższe)

Pomysł państwa Franciszki

Rycerz z katedrą

Niedziela, 9 lutego po południu o godzinie 3 (ceny popularne)

Biedna dziewczyna

W górę serca

Łódzki Komitet pomocy walczącym obrońcom Lwowa
We wtorek, dnia 11 lutego 1919 r.

„KAWIARENKA“

Premjeral Komedja w 3-ach aktach B. Górczyńskiego.

Grabarze Polski.

Bolszewicy, P. P. S. i sjonisci porozumieli się. — Postanowiono zdeorganizować wojsko. — Bolszewicy zapewnili pieniądze.

Wezorajsza „Gazeta Warszawska“ donosi, że w sobotę 1 lutego odbyła się narada konspiracyjna P. P. S., komunistów i sjonistów.

P. P. S. reprezentowali: Barlicki, Perl, Jaworowski, Thor i Jodko; komunistów: Warski, Leonow (pseudonim) i Wajehert; sjonistów: Meder.

Nastąpiło zupełne porozumienie między bolszewikami, a partją dotychczas rządzącą, która uważała się za stronnictwo patriotyczne.

Postanowiono zorganizować agitację wśród wojska, aby je zdemoralizować. Uchwalono wysłać do wojska agitatorów, którzy wstąpią do armji jako ochotnicy.

Bolszewicy podjęli się dostarczyć pieniądze.

„Gazeta poranna“ wydała wezorem wieczorem nadzwyczajny dodatek, w którym podaje bliższe szczegóły o spisku bolszewickim i podkreśla udział w nim wysokich urzędników państwowych, a członków P. P. S.

Taniec politycznej lekkomyślności.

W dniu 9 lutego 1919 r. zacznie obradować Sejm polski. Sejm ten będzie mocen decydować o ustroju wewnętrznym Polski i o przymierzach z innymi państwami. Sejm został obrany według najbardziej demokratycznej ustawy wyborczej i najbardziej radykalne stronnictwa muszą przyznać, że jest wyrazem woli całego narodu polskiego. Tymczasem stronnictwa socjalistyczne, a zwłaszcza PPS., której przedstawiciele zasiadają w gabinecie Moraczewskiego uchwalili ordynację wyborczą, wszczęli kampanię zaciętą przeciwko Sejmowi i rządowi Paderewskiego wykorzystując sprawę Śląska Cieszyńskiego. Kampanja ta ma na celu osłabić powagę pierwszego Sejmu polskiego i wprowadzić w wewnętrzne życie Polski zamęt, któryby sprzyjał wybuchowi zorganizowanemu przez PPS., a zapowiadane na dzień zwołania Sejmu.

Walka ta odsłoniła bardzo ciekawe tajemnice. Dowiadujemy się pomalutko, że gabinet Moraczewskiego, PPS. i pewne sfery wojskowe przeszkadzały sobie porozumiewaniu się z koalicją i nie przesyłały depeesz szyfrowanych do Paryża, które nadawał przedstawiciel Komitetu Narodowego prof. St. Grabki. Od dnia 18 grudnia 1918 r. do ostatnich dni nie przesłano

ani jednej depeszy, a wśród tych depeesz znajdowało się 6 w sprawie napadu Czechów na Śląsk Cieszyński. Przedstawiciele więc Polski na konferencji pokojowej byli pozbawieni bezpośrednich wiadomości o tak ważnej sprawie, dotyczącej Polski. Takie załatwianie spraw politycznych może się odbić na całokształcie sprawy polskiej.

Równocześnie sfery lewicowe i aktywistyczne wszczęły agitację antykoalicyjną w Polsce. Agitacja za cel ma osłabienie wpływu i znaczenia w Polsce tych ludzi, którzy od początku wojny sprawę Polski wiązali z państwami koalicyjnymi i którym zawdzięczamy to, że Polska dzisiaj nie znajduje się w sytuacji Węgier, Bułgarii lub Turcji.

W walce partyjnej można używać rozmaitych środków, ale zawsze musi się baczyc na to, aby walka ta nie zaszkodziła sprawie ojczyźnej. Ostatnia jednak kampanja kłamstw, politycznych szalbierstw i demagogicznych wystąpień zwracając się przeciw państwu koalicyjnemu, może zaszkodzić nie partjom, które prowadziły politykę koalicyjną, ale Polsce. Słusznie mówi Paderewski w wywiadzie z przedstawicielami prasy:

„Wiecie Panowie, że polityka nie jest

sentymantem, lecz interesem i kompromisem. Nie wszystko można otrzymać, czego się chce. Trzeba unieść w każdej sytuacji wyciągnąć jak na więcej korzyści. Rozumieć do konale belligerentów, które budzić może obecne położenie, ale trzeba nam wiary i serdecznej ufności do aliantów.

Bawiaci tu członkowie misji rządów ententy robią wedle swego przekonania wszystko, co mogą, aby pomoc aliantów nadeszła w odpowiedniej chwili i szła jak najdalej. Nie bądźmy niecierpliwi, bo od kogoś możemy spodziewać się pomocy, jeśli nie od aliantów? Za my sami sobie pomożemy—o tylko piękny frazes. Sami sobie w te chwile jeszcze nie wystarczymy, a od kogoś co dostaniemy? Od rozbitych Niemiec? Od zniszczonej Rosji? Od nieistniejącej Austrii? Ententa zwyciężyła i tylko od niej możemy spodziewać się pomocy. Mamy wszelkie powody, by się jej spodziewać.

Są ludzie—ja do nich należę—którzy są pewni, że ta pomoc przyjdzie, że przeszkody, które stoją chwilowo na jej drodze, będą usunięte.

Przypuścmy na chwile, że kampanja polityczna prowadzona przez sfery aktywistyczne i sojalistyczne przeciw Komitetowi Narodowemu i rządowi Paderewskiego doprowadzi do obalenia tych instytucji, a przez to doprowadzi do zerwania z państwami koalicyjnym, co jest również celem tej całej kampanji.

W takimż położeniu wówczas znajdzie się Polska? Nie możemy porozumieć się ani z Rosją, ani z Niemcami, ani z Ukraińcami, nie mamy ani broni, ani umundurowania, ani pieniędzy i równość a prowadzimy wojnę ze wszystkimi sąsiadami.

Cała ta walka jest wynikiem nie jakiegos odmiennego systemu polityki zewnętrznej, boć takiego być nie może, ale jest ordynarna, nieprzebiegająca w środkach i nielicząca się z następstwami walką partyjną, która jest podsycana przez czynniki niepolityczne.

O ludzie, którzy dotychczas wyrzekali się Gdańska, którzy obronę Wilna i Lwowa uważali i uważają za intrzygę burzazji polskiej, ci, którzy sprzymierzali się z Niemcami, Ukraińcami, a nawet gotowi są zawrzeć przymierze z bolszewikami, zarzucają innym zdradę spraw polskich.

Wiadomo jest powszechnie, że Paderewski i Dmowski postawili program odbudowy Wielkiej Polski, a to, że dotychczas nie ma sfinalizowania sprawy polskiej jest winą nie Dmowskiego, ani koalicji, ale tych, którzy wszystko robili aby Polskę z koalicją poróżnić.

Trzy miesiące czasu straciłszy na daremno, a ten czas wykorzystali inni. Gdyby nie było rządów Moraczewskiego, Polska dzisiaj byłaby decydującym czynnikiem w Europie środkowej.

Zamiast błędy dawne naprawiać, wszczynamy nowy taniec lekkomyślności politycznej i wkładamy do rąk naszych wrogów broń przeciwko sobie.

Naród jednak kupi się wokół Sejmu i jeszcze raz stanie oko o tych, którzy politykę polską przeciw Niemcom prowadzili i odeprze ataki harcowników politycznych, którzy zasłapieni walkami partyjnymi, godzą w interesy Rzeczypospolitej.

Józef Petrycki.

List otwarty w sprawie radjotelegramów.

Pisma warszawskie ogłaszają poniższy list:

Szanowna Redakcjo!

Upraszam o listy o ubliżeniu w cennym swym piśmie następującego mego oświadczenia:

„Publikowane w ostatnich tygodniach depeesz z Paryża, dotyczące sprawy polskiej wskazywały na brak dostatecznych informacji w Paryżu o istotnym stanie rzeczy w Polsce. Wzbudziło to od dłuższego już czasu we mnie obawę, czy wysyłane przez nas radjotelegramy z raportami do Komitetu Narodowego w Paryżu dochodzą miejsca przeznaczenia. Obecnie

Ogłoszenie.

W myśl dekrety z dnia 26 listopada 1918 roku i rozporządzenia Ministerstwa Apropowizacji z dnia 31 grudnia 1918 roku wszystek łój, tłuszcze zwierzęce z uboju czy też innego pochodzenia podlegają sekwestrowi i skupowi, przyczem cena za łój surowy wynosi od mk. 2.20 do mk. 2.75 za jeden funt polski zależnie od gatunku.

Wszelki przerób łoju na mydło lub inne techniczne artykuły bez pozwolenia niżej podpisanych urzędów państwowych jest surowo wzbronione pod odpowiedzialnością sądową i grozi konfiskatą danych materiałów.

Niniejszy nakaz ma ważność w powiatach: łódzkim, łaskim, brzezińskim i łączyckim, od dnia ogłoszenia aż do odwołania.

Wszystkie dotychczasowe upoważnienia na prawo skupu łoju, wydane przez władze okupacyjne, zatrafiły swą wartość.

Urząd Apropowizacyjny obwodu łódzkiego
M. P. i H.
Wydział Surowców Wojennych Okręg Łódzki.

stwierdziłem że od 18 grudnia ani jedna szyfrowana moja depesza przez stację radiotelegraficzną w Cytadeli nie została wysłana, pomimo nawet iż ostatnich 5 depesz było resygnowanych przez Prezesa Ministrów, o wstrzymaniu wysłania tych depesz nie byłem powiadomiony. Nie znam motywów, które skłoniły zawiadującą stacją radiotelegraficzną władzę wojskową do uniemożliwienia odpowiedniej komunikacji między Komitetem Narodowym a Warszawą, choć jasne jest, że w najważniejszych sprawach komunikacja ta odbywać się mo-

gła tylko za pomocą szyfru posiadanego przez mnie jako delegata Komitetu Narodowego. Stwierdzam wszakże, że wskutek tego Komitet Narodowy nie tylko nie otrzymywał w czas raportów o położeniu militarnym Poletki, lecz co najgorsze nie miał żadnych informacji ze strony polskiej o stanie rzeczy na Śląsku Cieszyńskim w chwili rozpatrywania zatargu polsko-czeskiego o Śląsk przez konferencję międzysojuszniczą w Paryżu.
Łączę wyrazy poważania
St. Grabski.

TELEGRAMY.

Paderewski do obrońców Lwowa.

Lwów 6 w. — Jak donoszą pisma lwowskie, w odpowiedzi na telegram gratulacyjny, wysłany przez dowództwo wojsk polskich na Galicję wschodnią do Ignacego Paderewskiego, jako prezesa ministrów Rzeczypospolitej Polskiej w chwili objęcia przez niego steru gabinetu w Warszawie, nadeszła na ręce jen. dyw. Rozwadowskiego odpowiedź: „Panie generale! Onegdaj dałem mi, generale, niezapomnianą chwilę wzruszenia. Przyszła do mnie depesza, wysłana z pod wrót bohaterstwa Lwowa. Dziś nareszcie mogę odpowiedzieć Ci, że w niej zawarłem uwielbienie i korę wdzięczność i hołd, jaki się należy niezłomnym rycerzom, którym Ty, generale, przewodziłeś, których imię obywateli niezapomnianie zwyciężyło. Wy to żołnierze, wy obrońcy wschodnich rubieży, jesteście drzewem sercem Polski. Niech żyje legendarna armia polska, broniąca Lwowa! Niech żyje Lwów, niech żyją pomnikowe czyny ludności lwowskiej, bohaterstwo lwich cór i nieustraszone męstwo lwich podholań.
I. J. Paderewski.

Z Rady Ministrów.

Warszawa, 5 lutego.
Na posiedzeniu Rady ministrów w d. 4 lutego uchwalono projekty dekretu o aetykalności członków Sejmu ustawodawczego, o dyslokacji sądów, o statucie szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego, o skasowaniu niemieckich szkół z niemieckim językiem wykładowym, o karach za niedostawienie się do poboru, o upaństwowieniu warszawskiego konserwatorium muzycznego, o sekwestrze cystern naftowych, o pocztowej kasie oszczędności, dalej obradowano nad sprawą udziału przedstawicieli zaboru pruskiego w Sejmie ustawodawczym, wreszcie przyznano związkowi stowarzyszeń współdzielczych gwarancję rządu na pożyczkę 5 milionów mk.

Do szeregu Brzozy granic Polski.

Warszawa, 5 lutego.
Rząd polski ogłosił pierwszy pobór do wojska dla obrony granic Ojczyzny. Ministerstwo spraw wojskowych ogłasza pdczwę, w której zaznacza, że akt ten zo-

stał poddyktowany istotną potrzebą i wzywa powołanych do szeregu ty przyniklieli się myślą, że idą bronić Ojczyzny przed najazdem wroga. Społeczeństwo powinno to ocenić i udzielić młodemu wojsku swego poparcia. Wolny Polak nie powinien znosić wahań, kiedy go Ojczyzna pod sztandary narodowe woła. Społeczeństwo powinno przez organizację patronatów powiatowych rozkochać opiekę nad popisowymi. Wszyscy w miarę sił i możliwości powinni przystąpić do pracy dla utrwalenia wolności zbudowanej do nowego życia Ojczyzny.

Sprawa przedstawicielstwa kresów wschodnich.

Warszawa, 5 lutego.
Wydział Prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że sprawa przedstawicielstwa kresów wschodnich w polskim Sejmie ustawodawczym była rozpatrywana przez radę ministrów i zdecydowano wszystkie wnioski opracowane oddzielnie do tego przedstawicielstwa przez delegacje Litwy i Białorusi przedłożyć Sejmowi.

Dekret zwalający Sejm.

Warszawa, 6 lutego (PAT).
„Monitor” dzisiejszy ogłasza następujący dekret o zwolaniu Sejmu ustawodawczego: Wybrany na zasadzie ordynacji wyborczej z dnia 28 listopada 1918 r. (Dz. pr. Nr. 13 poz. 46) Sejm ustawodawczy zwołuje do stołecznego miasta Warszawy na dzień 9 lutego 1919 r.

Naczelnik państwa J. Piłsudski, prezydent ministrów I. J. Paderewski, Dan w Warszawie 5 lutego 1919 r.

Aresztowania Polaków.

Toruń, 5 lutego.
O przyczynie zawieszenia stanu oblężenia nad Toruniem donoszą niemieckie źródła: 30 stycznia zaarrestowano podchorążym Zychlickiego i Rychły, pod zarzutem szpiegostwa. Przy rewizji mieszkania znaleziono wielką ilość materiału obciążającego polskich obywateli w Toruniu. Ogółem zaarrestowano dotychczas 8 osób pod zarzutem zdrady stanu.

Socjaliści przeciw Zjedn. Polsce z Gdańskiem.

Berlin, 6 lutego (PAT).
Podczas obrad międzynarodowej konferencji socjalistycznej w Bernie omawiano także sprawę polską. Uchwalono w tej sprawie rezolucję, która brzmi:

Przy utworzeniu niepodległego państwa polskiego, mającego obejmować stosownie do 13 punktu programu Wilsona dzielnicę z ludnością niezaprzeczną Polską, ustalenie granic między przyszłym państwem polskim a niemieckim winno nastąpić na podstawie głosowania ludowego w dzielnicach mieszanych

pod względem narodowym i językowym. Narodowa linja graniczna niemiecka wymaga, by udaremniłno oderwanie Prus księżęcych i królewskich zamieszkałych przez ludność niemiecką od Niemiec i aby udaremniłno przydzieleniem szmatu ziemi, aż po Bałtyk do państwa polskiego. Wisła stanowić będzie dla Polski pewny i swobodny dostęp do morza przez Gdańsk niemiecki, w którym mieszka 2 proc. ludności polskiej. Gdańsk ma być oddany pod kontrolę związku narodów.

Sprawa dymisji hr. Szeptyckiego.

Warszawa, 6 lutego (Tel. wł.)
Kom. Piłsudski nie podpisał dotychczas dymisji szefa sztabu hr. Szeptyckiego.

Pogrzeb Cezarego Hallera.

Kraków, 6 lutego (PAT).
Wespraj po południu odbył się w Dworach pod Oświęcimiem pogrzeb kapitana Cezarego Hallera poległego jak wiadomo w bohaterkiej walce z Czechami o Śląsk Cieszyński. Pogrzeb przetrwał się w wielką manifestację narodową. Oprócz liczącej publiczności z Oświęcimia i okolicy przybyło wiele osób z Krakowa oraz reprezentacja śląskiej rady narodowej.

Kraków—Bogumia.

Kraków, 6 lutego (PAT).
Dotychczasowe doniesienia, że ruch kolejowy na linii Kraków—Bogumia będzie nieco opóźniony. Naprawa toru potrwa jeszcze 48 godzin.

Bezrobocie w Ameryce.

Nowy Jork, 6 lutego (PAT).
Według urzędowych doniesień bezrobocie przybrało takie rozmiary, że rząd amerykański postanowił wdrożyć specjalne kroki. Miedzy innymi polecił wyasygnować natychmiast 100 milionów dolarów na zapomogi dla bezrobotnych.

Strajki w Anglii.

London, 6 lutego (PAT).
Prasa angielska omawia obszernie epidemję strajku, która grasuje obecnie w całej Anglii. Dzienniki konserwatywne twierdzą, że przez Anglię przepływa fala bolszewizmu.

Jęcy niemieccy w armii bolszewickiej.

Berlin, 4 lutego (PAT).
Jedno z pism hamburskich donosi, że przeszło 20,000 jeńców wojennych niemieckich pełni służbę instruktorów w armii bolszewickiej, a ogółem około 50,000 jeńców niemieckich wstąpiło do armii bolszewickiej.
Wedec tego znaczenia bierze Wolff, że cyfry te są niewątpliwie bardzo przesadzone, a pozatem należy przypuszczać, że jeńcy niemieccy zostali gwałtem zmuszeni do pełnienia służby w szeregach armii bolszewickiej.

Rozejm polsko-niemiecki.

Poznań, 6 lutego (PAT).
W imieniu naczelnej rady ludowej udali się przed kilku dniami do Berlina członkowie komisariatu i prezydium tejże rady, a mianowicie: ks. patron Adamski, poseł Korfanty, pan Krysiwicz, dr. Meisner oraz z ramienia wojskowości pułk. Anders. Delegatów polskich oczekiwało w Antoninie pod Krzyżem kilku oficerów niemieckich z nadzwyczajnym pociągiem. Do Berlina przybyli delegaci polscy w niedzielę wieczorem i zostali przez rząd umieszczeni w hotelu Elite. Delegatom polskim przydano kilkunastu oficerów i żołnierzy oraz agentów tajnej policji. Delegatom nie wolno było wychodzić na miasto, a w razie zezwolenia na opuszczenie hotelu towarzy-

Z konferencji pokojowej.

Paryż, 5 lutego.
Havas donosi: Tymczasowy traktat, któremu dla prawomocności brakuje jeszcze podpisów polskich i czecho-słowackich delegatów, nakłada na czecho-słowaków obowiązek nie przekraczania pewnych granic, oddania polskich jeńców, w końcu dostarczenia Polsce węgla pod ustanowionymi warunkami. W przyszły poniedziałek zamianują aljanci wydział złożony z 5 członków, którego zadaniem będzie nadzór nad wykonaniem układu na miejscu.

Bratiano, który wczoraj żądał ustąpienia na rzecz Rumunii Banatu, podał dzisiaj nowe obszary, których Rumunia się domaga, a to Bukowiny, Besarabji, Dobruży i Siebmogrodu. W oczekiwaniu, że przysałość tych obszarów będzie rozstrzygnięta przez konferencję pokojową, żąda Bratiano obsadzenia Banatu i Siebmogrodu przez wojska koalicyjne dla wstrzymania szerzącego się bolszewizmu. Ostatecznie postanowiła konferencja zamianować w poniedziałek komisję rzeczoznawców, która ma się w Paryżu ukonstytuować, składającą się po 2 członków z każdego mocarstwa a która badać będzie kwestję rumuńską. W ten sposób konferencja dochodzi powoli do racjonalnego systemu specjalnych wydziałów dla studjowania trudnych kwestji i przygotowania ich rozwiązania. Wilson przyjmie w poniedziałek popołudniu członków komisji ligi narodów.

Francja walczy z paskarzami.

Paryż, 6 lutego (PAT).
Rada ministrów postanowiła stawić przed sąd wojenny paskarzy i handlarzy spekulujących środkami żywności. Kara za paskarstwo i spekulację będzie znacznie podwyższona.

Wojska rządowe zajęły Bremę.

Brema, 6 lutego (PAT).
Po uporczywej walce wkroczyły wojska rządowe do miasta i zajęły rynek, ratusz i giełdę. Robotnicy opanowali się do Groepelingsen.

Estonja zaciąga pożyczkę w Anglii.

Amsterdam, 6 lutego (PAT).
„Allgemeine Handelsblatt” donosi z Helsingforsu, że rząd angielski zgodził się zasadniczo udzielić Estonii pożyczki 4 milionów funtów szterlingów.

szyli im zawsze oficer. Telefonować w języku polskim nie mogli. Niektórych osób do nich nie dopuszczono, słowem traktowano ich, jako przedstawicieli państwa nieprzyjacielskiego. Obrady w Berlinie trwały 3 dni i rokują pewną nadzieję zawarcia rozejmu i uzyskanie swobody ruchów politycznych dla polaków w Prusiech do chwili rozstrzygnięcia przynależności ziem Polski zaboru pruskiego przez konferencję pokojową. Delegaci Poznańcy dziś rano powrócili do Poznania. Blizsze szczegóły rokowań wedle obopólnej umowy podane będą do wiadomości publicznej po zawarciu rozejmu. Rozejm prawdopodobnie będzie dzisiaj podpisany.

Zamilkną wołania:

Pracy! Chleba!

Uruchomienie fabryk!

Jeżeli wszyscy podpiszemy

Pierwszą

Polską

Pożyczkę

Państwową.

1

Tymczasowy podział Śląska Cieszyńskiego.

Warszawa, 5 lutego (PAT).

Depesza iskrowa z Lyonu, której pochodzenia dotyczył czas zatwierdzenia nie było można, donosi: Przedstawiciele wielkich mocarstw uwiadomieni o zatargu, jaki powstał między Czechami a Polakami w Księstwie Cieszyńskim, a którego skutkiem jest okupacja Zagłębia, Ostrawy-Morawskiej i kolei żelaznej Bogumin-Cieszyn-Jabłonków, wypowiedzieli następujący sposób: Uważają, że a szersze podnieść, że narody, które zobowiązały się poddać konferencji pokojowej, przedtem nie będą zajmowały obszarów spornych.

Przyjmują oni do wiadomości zobowiązanie, w którym przedstawiciele narodu czeskiego oświadczają, że ostatecznie zatrzymają swoje wojska na linii kolei żelaznej Kozłowskiej.

Do chwili postanowienia konferencji co do przynależności spornych terytoriów, część linii kolejowej na północ od Cieszyna i Zagłębia węglowego zajęte zostaną przez wojska polskie, podczas gdy linia na południu od Cieszyna, jak również samo miasto oddane będzie wojskom polskim. Niżej podpisani uważają za rzecz konieczną, ażeby wysłano na miejsce komisję kontrolującą celem zapobieżenia wszelkim konfliktom między Czechami a Polakami w Cieszyńskim.

Komisja ta, poza środkami, które będą musiały być przewidziane na miejscu, przygotowuje materiał, na podstawie którego konferencja pokojowa, będzie mogła zdecydować co do ostatecznego rozgraniczenia ziem zakwestionowanych pomiędzy Polakami a Czechami. Miejsce pobytu tej komisji będzie Cieszyn.

Celem przyczętoowania zgody między dwoma zaprzyjaźnionymi narodami powołanymi do prowadzenia polityki zupełnie zgodnej z polityką mocarstw skoalizowanych, przedstawiciele Czeszy oznajmiają, że rząd ich da do rozporządzenia Polaków wszystkie środki rozporządzalne w materiale wojennym ludzkiej wszelkich ułatwień dla przewozu transportu broni i amunicji.

Rządy bolszewickie.

Amsterdam, 6 lutego (PAT)

Wedle korespondenta bolszewickiego ogłoszonego w Paryżu wykonano na mocy wyroków komisji sądowej (czeskiej) wyroki śmierci na wielkich księżkach Pawle Aleksandrowiczu, Mikołaju Michajłowiczu, Dymtrze Konstantynowiczu, Jerszym Michajłowiczu, Aleksandrze oraz na wszystkich innych mających się do niego.

Wilson jeszcze w Paryżu.

Paryż, 6 lutego (PAT)

„Intrasigean“ donosi, że wyjazd Wilsona do Ameryki nie został jeszcze ostatecznie zdecydowany. Wilson opuści prawdopodobnie Paryż w połowie lutego, jednak na czas tak krótki, że w czasie jego nieobecności nie będzie mianowany zastępca.

Ukraina a koalicja.

Paryż, 6 lutego (PAT).

Ukraiński minister komunikacji Lidowen oświadczył korespondentowi „Petit Journal“, że rząd jego nie zgodzi się na udział w konferencji na wyspach księżyczych. Z rządem francuskim toczą się obecnie pertraktacje celem umożliwienia Ukrainie udziału w konferencji pokojowej. Państwo ukraińskie stawia w zamian za tylko jedno żądanie, to jest uznanie Ukrainy. Z chwilą tego uznania Ukraina ofiaruje Francji sojusz, obejmie część długu rosyjskiego i rozpocznie natychmiast dowóz żywności do Francji.

R. forma wyboreza we Francji.

Paryż, 6 lutego (PAT.)

Projekt reformy wyborczej zostanie, według doniesienia „Echo de Paris“ przedłożony parlamentowi w połowie lutego.

Zwycięskie walki z Niemcami.

Poznań 6 lutego. (PAT)

Front północny: Pod Broniewem i Antoniewem utarczki patroli.

Florentynowo, Rymarzewo, Z mość i Samokłost zajęły nasze oddziały. Zdobyto kilka kulomiotów, większe zapasy amunicji i przyborów sanitarnych. Radwonsk, Podstolic i Podan na wydarte Niemcom. Zdobyto 2 kulomioty.

Czarków, Liinek i Rosko ostrzeliwała artylerja niemiecka.

Front zachodni: Atak niemiec i na Kołno o parę dni wcześniej. Pod Zbąszynem działalność artylerji.

Sukcesy wojsk polskich w Galicji Wschodniej.

Warszawa 6 lutego. (PAT)

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Wolyn i Chełmszczyzna: Oddziały ukraińskie gromadzące się koło Dzierżnia 6 km. na południowy wschód od Kowla zostały odparte przez nasze wojska w kierunku na Hcłuby.

Grupa generała Romera.

Galicja wschodnia: Oddziały z gru-

Tekst ugody Czecho-Polskiej.

Warszawa, 6 lutego (PAT).

Prezydent ministrów Paderewski otrzymał dzisiaj następujący radiotelegram z datą 4 lutego z Paryża, z polskiego komitetu narodowego. Telegram brzmi: Oto tekst ugody dotyczący sprawy Cieszyna, zawarty 1 lutego: „Przedstawiciele wielkich mocarstw, zaznajomivszy się z zatargiem, który miał miejsce między Czechami a Polakami w księstwie Cieszyńskim, a którego wynikiem było doprowadzenie do okupacji okręgu górniczego Ostrawa-Karwina i drogi żelaznej Bogumin do Cieszyna-Jabłonków Cieszyn, orzekli co następuje: Uważają za wskazane przede wszystkim przypomnieć, że narodowości, które przyjęły zobowiązanie poddania zagadnieniu je obchodzących konferencji pokojowej nie powinny tymczasem dążyć w oczekiwaniu decyzji do zapewnienia sobie rękojmi lub zajmowania terytoriów do których roszczą sobie prawo. Stwierdzając zobowiązanie, mocą którego przedstawiciele narodu czeskiego oświadczyli, iż wstrzymają definitywnie swoje wojska na linii powyżej wymienionej kolei, aż do powzięcia przez kongres pokojowy decyzji w sprawie ostatecznego przyznania terytoriów, część linii kolejowej, mieszcząca się między północną stroną Cieszyna, a okręgiem górniczym pozostanie w okupacji wojsk czeskich, gdy tymczasowo część linii południowej, poczynając do Cieszyna włącznie z miastem Cieszynem aż do Jabłonkowa włącznie powierzoną zostanie pieczy pokojowej Polaków. Niżej podpisani uważają za niezbędne wysłanie komisji kontrolującej dla uniknięcia wszelkiego zatargu pomiędzy

Emigracja do Ameryki wzbroniona.

Nowy Jork, 6 lutego (PAT.)

„Nev Jorski Evening Tun“ pisze: Kongres przyjmie postanowienie, według którego dopóki do Stanów Zjednoczonych w ciągu najbliższych 4 lat będzie zabroniony.

Medjoan, 6 lutego (PAT).

Doniesienia o zamierzonym wzbronieniu dostępu do Stanów Zjednoczonych wywołało we Włoszech przykre wrażenie, Włochy bowiem w ostatnich latach kroczyły na czele wychodźstwa do Ameryki. Secolo żąda, ażeby rząd włoski podjął kroki celem umożliwienia ludności włoskiej wyjazdu do Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork, 6 lutego (PAT.)

Doniesienia tutajjsze usoraw edliwają projekt zakazu emigracji do Ameryki tem, że Ameryka powinna być chroniona przed masową emigracją, celem zapewnienia zdrowej odbudowy i uchronienia się przed najazdem obcych żywiołów. Przedewszystkiem zdemobilizowani żołnierze mają mieć możliwość znalezienia pracy.

Powrót delegacji.

Poznań, 6 lutego (PAT).

Delegacja naczelnej rady ludowej, która przed kilku dniami wyjechała do Berlina na rogowania z rządem pruskim, dzisiaj powróciła.

Front południowy: Pod Lesznem ostrzeliwała artylerja niemiecka w dalszym ciągu wsie poza frontem. Strat nie było. Na wschód od Rawcza odnieśliśmy znów znaczne sukcesy. Zwinęto z 2 stron front niemiecki, zabierając od północy Komarzewo i Łaszczyn, od południa Dębno, Szymanowo i Sarnowo dwa-krydłowym atakiem. Zdobycie nie stwierdzona. Do Zielon nieprzyjaciel wtargnął prawie bez walki. Przeciwnie w toku.

Pod Kobylą Górą wzięliśmy do niewoli cały patrol nieprzyjacielski.

Szef sztabu generalnego.

py pułk. Berbeckiego zdobyły Zużel zawzięcie bromony prz. ukraińców. Wzięto do niewoli sztab ukraiński, 120 jeńców i zdobyto 7 karabinów maszynowych.

Grupa generała Rozwadowskiego.

Walka artyleryjska i potyczki patroli.

Szef sztabu generalnego

gen. arł dywizji **Szeptycki.**

ludnością czeską, a Polakami okręgu cieszyńskiego. Komisja ta poza środkami, które będzie musiała przeprowadzić, przygotowuje śledztwo (enquette) na mocy którego kongres pokojowy będzie się musiał wypowiedzieć dla ustalenia w sposób ostateczny odosobnych granic Polaków i Czechów w okręgu spornym Komisja urzędować będzie w Cieszynie. Ku przypięczeniu pomiedzy dwoma narodami zaprzyjaźnionymi i powołanymi do prowadzenia polityki zupełnie zgodnej z polityką mocarstw sprzymierzonych (Allies et associates)

przedstawiciele wielkich mocarstw stwierdzają obywateli przedstawicieli czeskich, że ich kraj postawi do dyspozycji Polaków wszystkie rozporządzalne zapasy materiałów wojennych i da im wszelkie ułatwienia dla przepuszczenia transitem, broni i amunicji. Eksploatacja kopalni w okręgu Korwina-Ostrawa ma nastąpić, unikaniem wszelkich zamachów na prywatne prawo własności z zastrzeżeniem środków policyjnych, którychby położenie mogło wymagać.

Komisji kontrolującej będzie polecone czuwanie oraz zabezpieczenie w razie potrzeby produkcji węgla w tej części, która może być sprawi dliwie wymagana, wystarczającej dla pokrycia potrzeb Polaków.

Rozumie się, że administracja lokalna będzie działać w dalszym ciągu na warunkach przewidzianych ugodą z listopada 1918 oraz że prawa mniejszości będą najściślej uszanowane. A do powzięcia decyzji przez kongres pokojowy wybory polityczne oraz pobór wojskowy w księstwie Cieszyńskim będą zawieszona. Zaden akt, mający obecnie pozory (impliquant) aneksji w całości lub części tego księstwa bądź do terytorjum Polski, bądź

do terytorjum czeskiego nie będzie być uznany za ważny bez względu na przeż którą ze stron byłby dokonany.

Przedstawiciele narodu czeskiego, bowiązuja się do uwolnienia natychmiastowego jeńców polskich wziętych w ciągu zatargu, który miał miejsce.

Podp. Dmowski, Benesz. Kontrosygnowano Wilson, Lloyd George, Orlando, Clemenceau.

Prosimy rząd polski udzielić instrukcji telegraficznej do Cieszyna ze względu na naty bniastwo ze zastosowanie powyższej decyzji konferencji pokojowej.

Podp. Komitet narodowy polski.

Brani i amunicja dla Polski.

Warszawa, 6 lutego. (PAT.)

Od ministra spraw wewnętrznych republiki czesko-słowackiej pana Svehly, zastępującego ministra spraw zagranicznych, który bierze udział w konferencji pokojowej w Paryżu, nadszedł dzisiaj następujący telegram do prezesa ministrów panu Paderewskiego:

Wobec zawarcia rozejmu między armją polską a czesko-słowacką na Śląsku rząd czesko-słowacki ozywiony pragnieniem ułatwienia państwu polskiemu brony przed niebezpieczeństwem grozącym od wschodu wydał rozkaz przesłania przez terytorjum czesko-słowackie broni i amunicji przeznaczonych dla państwa polskiego.

Podp. za ministra spraw zagranicznych Svehla minister spraw wewnętrznych

Niech żyje Wielkopolska i jej synowie!

Poznań 4 lutego. (PAT)

Nadburmistrz Poznania pan Drwęski otrzymał od prezydenta ministrów Paderewskiego następujący telegram:

Sercem całym przesyłam czcigodnemu Panu podziękowania za jego słowa i uczucia zawarte w depeszy powitalnej do mnie. Wraz z całym narodem wpatruję się z uwielbieniem w czyny Wasze. Rosnącym duchem na wieść o tej działalności męstwa Wielkopolski. Duch Wasz stanie się pionem polskość, ludu i daru organizacyjnego zjednoczonej Ojczyzny.

Nech żyje Wielkopolska, Jej lud i Jej synowie.

Wyniki wyborów do pruskiego zgronienia narodowego.

Berlin, 4 lutego. (PAT).

po nadejściu wyników wyborów z 8 okręgu w borssem (Poznań) przedstawia się skład pruskiego zarządzenia narodowego wedle tymczasowych sprawozdań komisarzy wyborczych następująco: Socjalno-demokratyczna partja niemiecka 145 mandatów, chrześcijańska ludowa partja 85, partja demokratyczna 65, ludowa partja narodowa niemiecka 48, niemiecka partja ludowa 24, niezawisli socjaliści 24, O róz tego otrzymali demokraci czeskiego, polski i robotników rolnych welfowie 2, zjednoczona partia niemiecka hanowerska i ostram 7 mandatów. Wybory w okręgu Poznańskim przyniosły niemiecko narodowej partji ludowej 9, niemieckiej partji ludowej 5, chrześcijańskiej 4, a partji socjalno demokratycznej 2 mandaty.

Ek terytorjalność stolicy papieskiej.

Berno, 4 lutego.

„L. Gevros“ z 28 dowiaduje się, że stanowczo pewnego źródła, że Papież w rozmowie z Wilsonem prosił go o działania w tym kierunku, ażeby wszystkie państwa uznały włoską ustawę gwarancyjną tak ażeby Papież nie był zdany tylko na dobrą wolę włochów co do eksterytaryjalności stolicy papieskiej.

Kronika polityczna.

Danina.

Warszawa, 6 lutego (PAT).

Wzrastające z dnia na dzień potrzeby państwowe, a w pierwszej linii nadzwyczajne wydatki na obronę granic, na akcje społeczne i td, tudzież konieczność jaknajrychlejszego ich zasokojenia, nakładają na rząd obowiązek zasilenia skarbu państwa nadzwyczajnymi wpływami.

Chodzi tu w szczególności o zapewnienie państwa takich dochodów, któreby jak na razie wpłynęły do kas państwowych, nie oddziaływały szkodliwie na żywość interesy społeczeństwa, nie zbacały obecnie obowiązującego systemu podatkowego nie stały wbrew na przeszkodzie gruntownej reformie podatkowej w przyszłości.

Powody te skłoniły rząd do wydania dekrety w przedmiocie jednorazowym, państwowej daniny od nieruchomości i majątku w kapitale.

Dania ta nie jest opłatą definitywną, lecz tylko zaliczką na wprowadzić się mającą ogólną państwową daninę od majątku. Względnie czyste i teoretyczne, musiałoby doprowadzić do tego, że na razie posiadłość gruntowa w porównaniu z nieruchomością miejską i kapitałem nie będzie równomiernie obciążona.

Zaznacza się jednak z całym naciskiem że nierówności te będą uchylone przy wymiarze daniny definitywnej, która będzie rozłożona na wszystkie przedmioty majątkowe na jednolitej zasadzie z uwzględnieniem ich wartości. Przy wymiarze tej daniny definitywnej będzie zaliczka potrącana.

Zakaz wyszynku.

Warszawa, 6 lutego (PAT).

Komisarz nadwyszczajcy p. Fraciszczek Anusz wydał w Warszawie zakaz wyszynku i sprzedaży wszelkiego rodzaju trunków w dniach 8, 9 i 10 b. m. motywując ten zakaz względami bezpieczeństwa i spokoju publicznego wobec otwarcia Sejmu ustawowego w dniu 9 b. m.

Przekroczenie zakazu tego będzie karane więzieniem do 3 miesięcy lub grzywną do 3,000 mk. z zamianą na karę więzienia w razie niewypłacalności.

Kraków, 5 lutego (PAT)

Minister oświaty Łukasiewicz przyjął wczoraj na posłuchaniu członków śląskiej komisji szkolnej. Minister informował się o stosunkach śląskich na Śląsku i dał wyraz nadziei, że Śląsk, ta najcenniejsza perła w koronie polskiej, zostanie dla Polski utrzymana.

Sprawy wojskowe.

Rząd Polski ogłosił pierwszy pobór do wojska dla obrony granic Ojczyzny. W ten podyktowany został istotną potrzebą, w przewidzianym, iż tylko własna siła pozwoli nam skutecznie spełnić obowiązki względem kraju, względem nas samych i naszych potomnych. Powołani do szeregów przeniknąć się winni myśleć, że idą bronić tego, co najświętsze dla człowieka i Polaka — wolność Ojczyzny przed najazdem wroga. Spółczesność winno go ocenić i spieszyć młodemu wojsku z pomocą, zwłaszcza kiedy rząd swoimi środkami nie zdoła tego uczynić.

Popisowi pod broń
Wolny Polak nie zna co dezercja lub wahanie, kiedy potrzeba ojczyzna woła go pod sztandary narodości

Spółczesność do pracy pomocniczej
Organizujcie patronaty powiatowe dla potrzeb opieki nad popisowcami
Szczęść w miarę sił i możliwości do przetrwania wolności zbudzonej Ojczyzny

Ministerstwo spraw wojskowych
Szef Departamentu I
podpułk. Czerwiński.

Ochotnicy!

Zgłaszajcie się do batalionu saperów w Łodzi!

Służba saperowska polega na budowie i naprawie dróg, na wysadzaniu mostów nieprzyjacielskich itd.

Potrzeba wielu cieśli, stolarzy, kowali, ślusarzy, górników, śluszków!
Awans z powodu braku podoficerów będzie następował szybko.

Zgłoszenia do Łódzkiego batalionu saperów przyjmuje referent techniczny Dowództwa Okręgu Generalnego Al. Kościuski 4 III-e piętro.

W innych miejscowościach Okręgu Generalnego najwyższa władza wojskowa.

Łódź, dn. 4 lutego 1919 r.

Kuchinka

podpułk. i Szef Sztabu D. O. G.

Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej otworzył przewodniczący dr. Tomaszewski o godz. 7 m. 35 w obecności 27 radnych.

Pomimo, że nie było pełnego quorum, jednakże ze względu na ważność spraw, znajdujących się na porządku dziennym posiedzenie się odbyło.

Pierwszym był rozpatrywany wniosek nagły Magistratu w sprawie podniesienia taryfy tramwajowej. Komisja wybrana z ramienia Rady Miejskiej w tej sprawie konstataowała że obecne wydatki Zarządu Tramwajowego wynoszą 8,767,000 marek dochód zaś przewidywany jest w sumie

5,280,000 mk. czyli że niedobór wyniesie 3,487,000 mk. Aby go pokryć należałoby podnieść cenę biletu do 30 fen. z czego 2 fen. przypadałoby dla kas miejskiej, bilet ulgowy z 11 fen. do 15 fen. z tego 2 fen. na rzecz miasta i korespondencji z 8 fen. do 10 fen.

Wniosek motywował i popierał radny dr. Konie.

Przeciwko podwyższeniu taryfy w stosunku do biletów uczniowskich przemawiał radny Wolczyński motywując tem, że podniesienie opłat na przejazd tramwajami od dziatwy szkolnej wpłynęłoby nie na rozwój szkolnictwa w sferech ludności mniej zamożnej i robotniczej, która nie będzie musiała płacić tyle za bilety, a co za tem idzie, będzie zmuszona zaprzestanie posyłania dzieci do szkół.

Dla wyrównania jednak dochodów, p. Wolczyński zaproponował wypuszczenie jeszcze kilku pociągów.

Burmistrz Kernbaum zaznaczył, że z powodu przeciągnięcia kabla, wypuszczenie jeszcze pewnej ilości pociągów jest niemożliwe.

Wniosek p. Wolczyńskiego przyjęto większością głosów, ponieważ jednak na posiedzeniu nie było pełnego quorum, uchwała ta nie jest prawomocna.

Dalej poddano dyskusji wniosek Magistratu o zatwierdzeniu sprawozdania kasowego za rok 1917-18.

Radny dr. Konie, w imieniu komisji, która zajmowała się sprawozdaniem ksiąg kasowych, wniósł o zatwierdzenie tego sprawozdania.

Po krótkiej dyskusji w której zabierali głos radcy Hara i burmistrz Kernbaum, sprawozdanie zatwierdzono.

Dalej uchwalono dodatkową subdyjcję dla Pogotowia Ratunkowego w kwocie 7,500 mk.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem Komisji Pracy następującej treści:

Przy regulowaniu pensji pracowników i robotników miejskich oraz nauczycielstwa pominięto nauczycieli religii, śpiewu, rysunku i robót ręcznych.

Ze względu na to, że droższymi jednakowo dotknięci wszystkich pracowników, Rada Miejska uchwała następujące płace: marek 200 za godzinę roczną nauczycielom rysunku, śpiewu, robót ręcznych i świątek m. nauczycielom religii mk. 240 za godzinę roczną nauczycielom religii-duchownym.

Uchwała powyższa obowiązująca od 1-go grudnia 1918 roku.

Komisja Skarbowa wniosła, że tymczasowo należałoby ograniczyć się przyznaniem nowego dodatku w wysokości 25 proc.

Wniosek popierał radny Kafanke, stwierdzając, że nauczyciel przychodził za 4 godz. pracy powinien być wynagradzany odpowiednio.

Radny Wolczyński próś tego proponuje aby jednorazowy dodatek wypłacony nauczycielom przychodził był zrównany z nauczycielstwem ogólnym, ponieważ nie można równać pracy nauczyciela przychodni z pracą chłopca lub posługaczki.

W sprawie tej zabierali głos radni Szwajcer, Konie i burmistrz Kernbaum.

Wobec różnicy zdań żadnej uchwały nie przyjęto.

Roboty publiczne.

Przewodniczący odczytał komunikat ministerstwa robót publicznych w sprawie udzielenia Łodzi kredytu na roboty publiczne.

Komitet międzyministerjalny przy ministerstwie robót publicznych uchwałił wyasygnować dla miasta Łodzi pożyczkę w wysokości 800,000 mk. dla wykonania następujących robót: 1) roboty ziemne 170,000 mk. 2) roboty regulacyjne około rzeki Łódki 72,000 mk. 3) roboty ogrodnicze 72,000 mk. 4) roboty przygotowawcze dla wodociągów 490,000 mk. i roboty kanalizacyjne. Prace winno znaleźć 1,500 robotników przez 100 dni. Pożyczka ta będzie bezprocentowa i ma być zwróconą w ciągu lat 10. Jako zabezpieczenie Komitet uchwałił wypłacić antychemiasz 400 tys. marek.

Radny dr. Saks uważa że należy przychylić się do wniosku Magistratu o przyjęciu tego kredytu, lecz z zastrzeżeniem, że robotnicy zatrudnieni przy robotach publicznych nie będą korzystać z praw robotników miejskich.

Przeciwko temu przemawiali radni Polkowski, Wolczyński, Kafanke, Fatersohn i dr. Konie i inż. Szenfeld.

W rezultacie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 800,000 mk. uchwalono jednogłośnie.

Do komisji w sprawie uregulowania pensji straży ogólnowej wybrano radnych p. Klukowa, Markusfelda, Helmana i Gluchowskiego.

Posiedzenie zakończono o godzinie 9 min. 15 wiecz.

SPRAWY APROWIZACYJNE.

Celem zasięgnięcia informacji o przebiegu obrad z posiedzenia Międzydzielnicowej Komisji Wykonawczej Państwowej Rady Apropowizacyjnej w Warszawie, pod przewodnictwem ministra apro wizacji Minkiewicza, udaliśmy się do radnego Wolczyńskiego, który delegowany był z ramienia Rady Miejskiej.

Radny Wolczyński udzielił nam następujących szczegółów.

Na naradach, w których udział brali delegaci Galicji, Śląska, miast Warszawy i Łodzi omawiano szeroko obecny stan państwa pod względem apro wizacyjnym i po wysłuchaniu poszczególnych referatów w tej sprawie, ustalono, iż stan apro wizacyjny zaczyna wchodzić stopniowo na tory normalne, na co głównie wpływa dostawa zboża z Poznańskiego. Nadeszły już pierwsze dwa okręty z Ameryki od Gdańska, z których produkty spodziewane są u nas około 12 lutego, a nie jak zaznaczały z ironją niektóre pisma, że dopiero w końcu miesiąca czerwca. Stwierdzono, że władze niemieckie w Gdańsku zajęły wrogi i nieprzejednane stanowisko.

Pod żadnym warunkiem nie chcą oni dopuścić delegacji polskiej do Gdańska, w celu przyjęcia towarów, zgadzając się jedynie na delegację amerykańską. Towary przyjęte przez delegację amerykańską transportowane będą do Miawy, gdzie zostaną przyjęte przez specjalny urząd polski i rozsyłane do miast.

Do transportów użyte będą specjalne pociągi złożone z 40 wagonów, wysyłać będą po jednym pociągu dziennie. Pierwszy taki pociąg odepłdę do Lwowa, drugi na Śląsk, trzeci do Zagłębia, czwarty do Częstochowy, piąty do Warszawy, szósty do Łodzi i t. d.

Z części pierwszego transportu przeznaczonych zostało dla Warszawy 400 wagonów, dla Zagłębia 134, dla Łodzi 118, dla Krakowa 75, dla Lwowa 60 i Częstochowy 15, razem 800 wagonów. Z całkowitego transportu pierwszego, w liczbie 5400 wagonów, jaki nadejść ma w ciągu sześciu tygodni wyznaczonych jest dla Warszawy 2700 wagonów, dla Zagłębia 900, dla Łodzi 800, dla Krakowa 500, dla Lwowa 400, dla Częstochowy 100. Stosunkowo większa liczba dla Warszawy przeznaczona jest, celem posiadania przez Ministerjum pewnych zapasów na nieprzewidziane wypadki.

Minister Minkiewicz zakomunikował zebraniemu, iż otrzymano wiadomość o nadejściu do Gdańska okrętu z żywnością darowaną przez polaków z Ameryki do podziaku między ludność najbardziej potrzebującą. W transporcie tym znajduje się 350 wagonów mąki żytniej, 100 wagonów szmalcu i świniny, 50 wagonów oleju i 15 wagonów mleka skondensowanego.

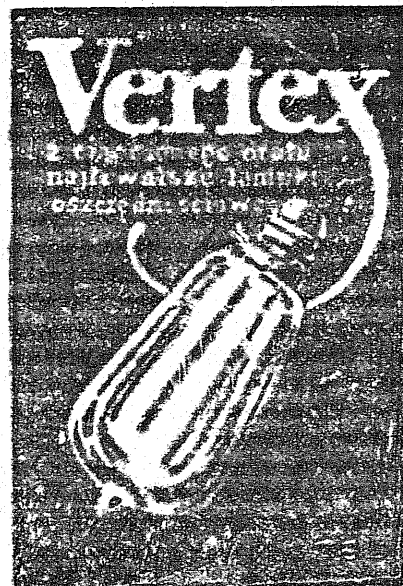
Z powyższej ilości przewiduje się dla b. Kongresówki 48%, dla Galicji i Śląska 26%, dla Poznańskiego 26%. Przy podziale ministerjum, kierować się będzie stosunkiem procentowym tak, by danej dzielnicy ewentualnie miastu wydzielić więcej tego artykułu, którego większy brak odczuwać się daje. Imieniem miasta Łodzi, radny Wolczyński silnie zaakcentował brak mąki i tłuszczów, co wzięte zostało pod uwagę. Na skutek wystąpienia tegoż Wolczyńskiego w sprawie zbyt powolnego zaopatrywania Łodzi w naftę, dyrektor wydziału p. Mikłaszewski nadmienił, iż dla Łodzi zostało wydzielonych 49 cystern nafty, które będą nadchodzić prądowo. Na zapytanie radnego Wolczyńskiego w imieniu ludności robotniczej w sprawie obniżenia ceny na cukier, ministerjum odpowiedziało, że sprawa ta będzie przedmiotem obrad na najbliższym posiedzeniu rady ministrów.

Do najważniejszych należy uchwała zniżenia kartek żywnościowych dla małych miasteczek wsi z wyjątkiem centrów przemysłowych, motywując to trudnościami przy dostarczaniu kontyngensu.

Pokrycie racji kartkowych większych miast uskutecznione będzie z mąki dostarczonej z Ameryki i z Poznańskiego. Uchwalono również zniżenie skwasy na skóry.

W końcu wysłuchano sprawozdania urzędu do walki z lichwą, z którego okazuje się, iż w ciągu krótkiego czasu zamknięto i opieczetowano około 500 sklepów paskarskich, i że duża pomoc w pracy tej okazały kooperatywy robotnicze.

Pożądaniem byłoby, aby podobny urząd powstał jaknajprędzej w Łodzi. X



PRZEDSTAWIEL

E. Turwin, Warszawa, Leszno 12

Stowarzyszenie lekarzy polskich.

W tych dniach powstało w Łodzi nowe stowarzyszenie pod nazwą: „Stowarzyszenie lekarzy Polaków m. Łodzi i okolic”, które ma na celu zrzeszenie lekarzy Polaków zarówno dla obrony i utrzymania należytego stanowiska społecznego korporacji lekarskiej, jak i dla podjęcia szeregu prac na gruncie społeczno-narodowym.

Na zebraniu organizacyjnym przystąpiło do Stowarzyszenia 60 lekarzy.

Do Zarządu weszli: dr. W. Garliński (wiceprezes), dr. A. Groszlik (skarbnik), dr. E. Mittelstaedt (gospodarz), dr. I. Watten (prezes).

Na zebraniu pomiędzy innymi powzięto następującą uchwałę w sprawie poboru lekarzy do armii polskiej:

„Stowarzyszenie lekarzy Polaków m. Łodzi uważa, że ulgi przewidziane w dekrecie mobilizacyjnym o zwalnianiu lekarzy na wniosek Ministerstwa Zdrowia Publicznego, albo instytucji samorządowych i publicznych stosowane być winny z bezwzględnością surowością i tylko w razach ostatecznej konieczności, niesienie bowiem pomocy obrońcom granic Rzeczypospolitej dzisiaj uważane być musi za najpierwszy i najważniejszy obowiązek względem Ojczyzny, od którego nikogo niewolno usunąć“.

Co słyhać nowego?

— Konferencja.

Wczoraj komisarz Indowy A. Rzewski konferował z członkiem misji amerykańskiej kapitanem armii amerykańskiej Pankowskim, który zadał szereg pytań, dotyczących stosunków łódzkich, bezrobocia, panujących prądów politycznych w organizacjach robotniczych, ewentualnych środków zaradczych. Komisarz Rzewski udzielał gruntownych informacji.

Kapitan Pankowski wyraził życzenie bezpośredniego konferowania z przedstawicielami partii komunistycznej, w celu poinformowania się o istocie przyczyn ruchu i stosunku tych ugrupowań do Państwa koalicyjnego.

Na skutek stosownego zawiadomienia, przedstawiciele partii komunistycznej w liczbie 3-oh udali się do kapitana Pankowskiego. O wyniku ciekawej konferencji nie mamy dotychczas wiadomości.

— Z Tow. Krajoznawczego.

W piątek, d. 7 b. m., o godz. 8-aj wieczorem, odbędzie się w lokalu Tow. przy ul. Aleja Kościuski nr. 17 miesięczne zebranie członków Tow. Krajoznawczego, poświęcone sprawom bieżącym i administracyjnym.

Na zebraniu tam prezes Tow. p. J. Czeraszewicz wygłosi odczyt p. t. „Ziemie polskie jako ośrodek“.

— Z „Sokoła“.

Wydział Gniazda I, przystępując do zorganizowania męskiej drużyny śpiewaczej pod kierownictwem utalentowanego, powszechnie znanego w Łodzi dyr. E. Fotygo. Wobec tego wzywani są wszyscy druhowie czynni i popierający, którzy chcieliby należeć do drużyny śpiewaczej o przybycie do lokalu Nawrot 23 w sobotę dn. 8 b. m. o godzinie 8 wieczorem.

— Komitet dla bezrobotnych.

W Żelowie, pow. łaskiego, gdzie znajduje się 600 rodzin bez pracy, zorganizowany został Komitet pomocy dla bezrobotnych.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c luty 1919 r.

- Ze Stow. Nauczycielstwa Polskiego.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego przesłano do narady, podjętej przez ks. Oraczeńskiego, w sprawie skonfederowania zrzeszeń zawodowych i stowarzyszeń kulturalnych łódzkich delegatów pp. W. Kłosa i E. Pfafr; do Komitetu propagandy Północnej Państwowej — panów H. Ostrowskiego i L. Starkiewicza; wreszcie do udziału w pracach Związku Pracowników Intelektualnych — pp. P. Macińskiego i L. Starkiewicza. Na tymże posiedzeniu zatwierdzono wypracowany przez Komisję Balotującą regulamin dla tejże Komisji oraz postanowiono zapnumerować dla członków Stowarzyszenia następujące czasopisma pedagogiczne: „Głos Nauczycielski” (Warszawa), „Museum” (Lwów), „Skoła” (Lwów), „Ruch Pedagogiczny” (Kraków) i „Przegląd oświatowy” (Poznań).

- Z Polskiego Klubu Mieszczańskiego.

Wczoraj na zebraniu Polskiego Klubu Mieszczańskiego dokonano wyboru prezydium Komitetu wyborczego do Rady Miejskiej. Wybrani zostali pp. Czesław Wojciechowski, Bolesław Jasiński, Józef Pogonowski, Franciszek Klimowski i Antoni Lipiński.

Prezydium temu udzielone zostało prawo kooptacji i pełcono mu porozumieć się z innymi komitetami wyborczymi, mającymi zamiar prowadzić akcję wyborczą do Rady Miejskiej.

- Ze Stowarzyszenia Techników.

Dzisiaj o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w Stow. Techników—ogólne nadzwyczajne zebranie. Porządek dzienny zebrania: sprawa wyborów do Rady Miejskiej.

- Poświęcenie lokalu.

W dniu 8 b. m., o g. 10-ej rano odbędzie się uroczyste otwarcie i poświęcenie lokalu Stowarzyszenia drobnych kupców i przemysłowców chrześcijańskich przy ul. Anielskiej nr. 32.

Poprzedzi je nabożeństwo odprawione w kościele św. Stanisława Kostki o godz. 8-ej rano.

- O pociąg z Koluszek do Łodzi.

Grono mieszkańców Koluszek, których dzieci uczęszczają do szkół w Łodzi zwróciło się do dyrekcji kolejowej z prośbą o uruchomienie specjalnego pociągu rannego dla przewozu dzieci. Dyrekcja podanie powyższe z przychylną opinią skierowała do inspektora ruchu, prosząc aby pociąg taki przychodził do Łodzi fabrycznej przed godziną 8 rano.

- Losowanie listów zastawnych.

Wczoraj, w lokalu przy ul. Średniej Nr. 19, w obecności członków dyrekcji i komitetu narodowego oraz zaproszonych przedstawicieli posiadaczy listów zastawnych—odbyło się losowanie listów zastawnych Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Wylosowano: serji IV-ej sztuk 45 na rb. 23,400, serji V-ej sztuk 192 na rb. 114,700, serji VI-ej sztuk 555 na sumę rb. 303,100.

- Wystawa esperancka w Łodzi.

Dzisiaj w piątek, o godz. 7 wieczorem nastąpi otwarcie wystawy esperanckiej w lokalu.

- Zebranie restauratorów.

Na zebraniu Stowarzyszenia zawodowego właścicieli zakładów restauracyjnych, I i II-go rzędu przyjęto do wiadomości, że restauratorzy 8-go rzędu odmówili przyłączenia się, usadniająco tem, że wśród pierwszorzędnych restauratorów znajdują się jednostki, z którymi utrzymanie zgody nie byłoby możliwe.

Zajęcie takiego stanowiska restauratorów trzeciego rzędu uznano za niewłaściwe ponieważ tylko w sjednoszeniu wytwarza się siła.

Na temże zebraniu postanowiono w sprawie wyborów zgłosić swój akces do Polskiego Klubu Mieszczańskiego i przedstawić jednego członka jako kandydata z listy Klubu do rady miejskiej.

- Z Sekcji właścicieli cukierni.

Wczoraj odbyło się ogólne zebranie Sekcji właścicieli cukierni przy Resursie Rzemieślniczej. Po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego postanowiono za 500 mk. jakie znajdują się gotowiemy w kasie sabyć polską pożyczkę państwową.

Do zarządu wybrani zostali pp. Bolesław Komar (prezes), Jan Hutnik (wiceprezes), Lucjan Jabłoński (gospodarz), Michał Karowski (skarbnik) i Tadeusz Szaniawski (sekretarz).

Do komisji rewizyjnej powołano pp. A. Deberstojną i W. Hoffmana.

- 2 milioji ludowej.

Na skutek rozporządzenia Komendanta głównego M. L., kapitana Boernera zorganizowany został zapis ochotników do bataljonu Milicji Ludowej dla ochrony zagrożonych ziem polskich.

W tym celu wczoraj rano, w koszarach przy ul. Benedykta odbyła się zbrojka garnizonu łódzkiego dla przeprowadzenia ewidencji ochotników. Zgłosił się cały korpus oficerski i podoficerski oraz ze 150 ludźmi z pośród szeregowych.

Odbyła się defilada przed komendantem obozu, przy dźwiękach orkiestry, poczem wzniesiono o rzyki na cześć komendanta Piłsudskiego i Rzeczypospolitej polskiej.

Jak się dowiadujemy, w Łodzi zostanie zorganizowana pełna kompania, która uda się do Warszawy, aby połączyć się z bataljonem Milicji Ludowej, skąd razem udadzą się na front.

Projekt ten zaprzobowany został przez Naczelnika Państwa Piłsudskiego.

- Odczyt w Zrzeszeniu Nauczycielstwa P. Szk. P.

W sobotę, dnia 8 lutego r. b. o godzinie 6-ej wieczorem w lokalu Zrzeszenia (Andrzeja 4) Dr. St. Kopoński wygłosił odczyt pod tytułem: „Cele i zadania Towarzystwa badań nad dziećmi”.

Po odczytaniu odbyło się dyskusja. Wobec żywotności poruszonego tematu spodziewać się należy dużego udziału Zrzeszonego Nauczycielstwa.

- Przegląd zmobilizowanych lekarzy.

Powiatowa Komenda Uzupełnień przypomnia lekarzom miasta Łodzi, tudzież powiatu łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego zmobilizowanym dekretem Naczelnika Państwa z 15 stycznia 1919 r. że przegląd wojskowo-lekarski odbędzie się w wtorek 11 lutego o godz. 8-ej po poł., na który we wszystkie powiaty lekarze są obowiązani bezwzględnie stanąć.

- Agitacja przeciw poborowi.

Jak donoszą, stwierdzono fakt prowadzenia agitacji przeciw poborowi we Włodawku. Agitację prowadzi żywiły napływowe, antyspołeczne. Ludność nie reaguje na podmywy płatnych agitatorów, których zabiegi są bezowocne. Podjęto odpowiednie środki zapobiegawcze.

- Z Komitetu dla bezrobotnych.

Podajemy do wiadomości członków Komitetu, że po posiedzeniu plenarnym odbędzie się w sobotę dnia 8 lutego o godz. 6-ej wiecz. w Sali Posiedzeń Magistratu.

- Z gospody czeladzi murarskich.

Zarząd gospody zawiadamia swych członków iż dnia 9 lutego b. r. o godz. 2 po poł. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 16 front, III p., odbędzie się zebranie w sprawie wyboru kandydata do Rady Miejskiej.

- Zebranie rzemieślników.

W lokalu przy ul. Miłsa 46 odbyło się pod przewodnictwem starszego p. J. Włodarskiego w obecności delegata magistratu p. Rybickiego walne zebranie Ruchu Zgromadzenia majstrów rzemieślniczych. Stwierdzono, że na poczet deficytu w sumie mk. 27 711 94 f. ujawnionego z rachunków, dotyczących półroczu między zionkami majęmi prawo sprzedazy, wpłynęło dotychczas mk. 4410. Odzyskaną kwotę mk. 4410 uchwalono przeznaczyć na cel dobroczynny.

Następnie postanowiono, aby pod żadnym pozorem nie przyjmować w poczet majstrów cechowych niefachowców, a majających należyte kwalifikacje zawodowe.

Powstały za okres wojenny fundusz mk. 456 z obrotu handlu mięsem postanowiono przeznaczyć na rzecz wojska polskiego.

W końcu w poczet majstrów przyjęto 20, oraz wywołano na czeladników 26 kandydatów.

- Kurjer bez współpracowników.

Dowiadujemy się, że wszyscy współpracownicy redakcji „Kurjera Łódzkiego” w dniu onegdajszym gremjalnie usunęli się od współpracy w piśmie.

- Ciągło to samo.

Do wydziału kancelarii komisarsza ludowego zgłosił się wczoraj zamieszkały przy ul. Zawadzkiej 25, Abram Lawkowicz, który w imieniu Związku kupców handlujących skórami surowymi, dla poparcia podania wręczył urzędnikowi 100 mk. Urzędnik pieniądze to wpłacił do izby skarbowej na skarb narodowy.

- W sprawie Zadlewicza.

Ponieważ w swoim czasie pisma zamieszczyły informacje o tem, jakoby dentysta Łódzki Zadlewicz znajdował się na usługach tajnej ochrony moskiewskiej, co wynikać miało z rewelacji rewolucjonistów rosyjskich na zasadzie wakanówek tajnych aktów żandarmerji moskiewskiej, wywiezionych podczas ewakuacji z Królestwa i opuszczonych następnie przez lud przy przewrocie, przeto Komisarz Ludowy, ob. Rzewski zawiadzał do swej kancelarii zainteresowanego, żądając wyjaśnień w sprawie inkryminowanych mu zarzutów, gdyż po powrocie dotychczas nie zaregował na miasto prowokatora i utrzymuje nadal szkołę dentystyczną, co byłoby ceną. niej niestosowną.

Pan Zadlewicz oznajmił, iż w sw im czasie Bureau rozpatrywał czynione mu zarzuty i sąd dziękaczy rosyjskich uznał że zarzuty przeciwko Zadlewiczowi były niesłusne.

Pan Zadlewicz podobno ma dowody swej rehabilitacji, zamieszane nawet w swoim czasie w „Moskiewskim Litku” dowody te złożone zostały mecenasowi Kowni, który ma zadanie restytucji dobrego imienia pana Zadlewicza.

- Instytucja bez atutu.

Magistrat łódzki kategorycznie odmówił wypłacenia pensji oraz pokrycia wszelkich innych wydatków łódzkiej Rady szkolnej Okręgowej, wobec czego urzędnicy tej instytucji nie otrzymali pensji za miesiąc styczeń roku bież., jako pretekst do wstrzymania pensji magistrat podaje tę okoliczność, iż min. oświecenia publicznego zwróciło się do magistratu bezpośrednio, nie zaś przez min. spraw wewn. Ponieważ magistrat odmawia nawet wypłacenia jakiegokolwiek awansu, przeto prezydium R. S. O. zwróciło się ponownie do min. ośw. i wyznał rel. z prośbą o przyspieszenie ostatedniego ustalenia pozycji finansowej instytucji, szeregowej podstawowo przymusowym przerwaniem swej działalności. k

- Fiasko niedoszłego posła.

Komisarz rządu ludowego na powiat łódzki, p. Antoni Remiszewski wydał polecenie usunąć ze stanowiska pełniącego obowiązki pisarza gminnego w Babicach, Hugona Cyberta, ponieważ w skutek braku kwalifikacji, a powtóre za rozwijanie szkodliwej działalności agitacyjnej na niekorzyść państwa i gminy. Taki krok zatem marzeń niedoszłego posła bolszewickiego z gminy Babice.

- W sprawie likwidacji składnicy.

Na zwołanem zebraniu ogólnem Stowarzyszenia techników polskich rozważano sprawę likwidacji składnicy spożywczej. Z wnioskiem tym wystąpił Zarząd Stow., wobec stałego interesowania się członków dlaczego powstaje deficyt w składnicy oraz, ażeby nadal nie dopuszczać do zwiększania się długów. Po odczytaniu sprawozdania finansowego składnicy przez p. Zaleskiego, wywiązała się dyskusja, w której zabrali głos pp. dr. Rundo, inż. Wagner, dr. Chylewski, Libiszowski, Przedpełski i inni.

Jedni byli za likwidacją, drudzy zaś za utrzymaniem nadal składnicy, proponując powiększenie udziałów dla pokrycia strat i ewentualnego powiększenia kapitału obrotowego.

Ostatecznie, na wniosek p. Zaleskiego postanowiono wybrać komisję, która zajmie się dokładnym zbadaniem stanu interesów składnicy, obmyśleniem sposobu prowadzenia jej, o ile to okaże się możliwym. Komisja opinje swoją wraz z motywami przedstawi za dni kilka ogólnemu zebraniu. Do komisji tej wybrani zostali pp. dr. Chylewski, J. Dyljon, Gefke, Lichtefeld i doktorowa Krotowska.

- Strajk w gminie żydowskiej.

Wśród pracowników gminy żydowskiej wybuchł strajk. Pracownicy żądali podwyższenia pensji o 100%. Porucznicy pracę wszyscy, nie wyłączając funkcyjnariorów ku hni, która wydaje obiady biednej ludności. Kasjer p. Kuperman odmówił własnemu zarządowi kluczy dla depolimeracji rewizji kasy. Wobec tego zarząd gminy zwrócił się o interwencję do władz.

Postępowanie kasjera Kupermana władze uznały za bezprawne i zażądały natychmiastowego wydania kluczy.

- Teror ekonomiczny.

Robotnicy w liczbie 200 uwieźli w mieszkaniu przy ul. Wólczańskiej 128 fabrykanta Daubego. Wzwaną policja rozpedziła robotników, a fabrykanta oswobodzono.

Do mieszkania prywatnego fabrykanta Wojdystawskiego przy ul. Piotrkowskiej 128 przyszli robotnicy, żądając w sposób natrętny zapomogi. Interwenjowała policja, która robotników rozpedziła.

Onegdaj b. rezerwiści bezrobotni mieli zebrać się na Zielonym rynku i stąd wyruszyć pochodem demonstracyjnym przed prezydium policji.

O agitacji jednak uprzedzono władze policyjne, które zarządziły odpowiednie zarządzenia i wysłane patroli policyjne udaremniły zebranie się demonstrantów.

- W Pabjanicach zaszły znów dwa wypadki teroru ekonomicznego, stosowanego przez robotników tamtejszych fabryk.

- Za naped na policję komunalną.

Za dokonanie napadu na szeregowców policji komunalnej Chrostowskiego i Czerwińskiego na szosie konstantynow-

skiej ujęto i dostawiono pod silną eskortą do więzienia w Łodzi przemytników Krotowskiego i Szykiera.

- Gwałt i postwlenie się.

Estera Rajchman, podczas podróży z Radomia do Łodzi poznała w wagonie niejakiego Izaaka Szymbiewicza, zajmującego się przewozem towarów na Ukrainę. Szymbiewicz pod pozorem przyjęcia Rajchman do spółki namówił ją, aby zgłosiła się do mieszkania Moszka Fiszcza, przy ul. Nowo-Zrzeskiej 28.

Rajchman udała się pod wskazany adres, gdzie Szymbiewicz i Fiszer zatrzymali ją przemocą, dopuszczając się kolejno gwałtu, pastwiąc się przez całą noc w straszny sposób. Szymbiewicza i Fiszera aresztowano.

- Okradzenia kooperatywy.

Onegdajszej nocy okradziono składnicę kooperatywy „Ognisko” przy ul. Targowej Nr. 47. Straty obliczono na 3,000 mk. Złoczyficy byli dobrze poinformowani o rozkładzie lokalu, który utworzono kluczem podrobionym i wynieśli najlepsze towary. Jest podejrzenie, że kradzieży dopuścili się osoby dobrze wtajemniczone w interesy kooperatywy. Sprawą zajęła się policja kryminalna.

- Za grę hazardową.

Za uprawianie gry hazardowej i za zakłócenie spokoju publicznego w mieszkaniu Ottona Bandysa, przy ul. Radomskiej Nr. 4, policja aresztowała Adama Janusza, Feliksa Dżarka, Stefana Bronka, Stefana Sarnowskiego, Stefana Ludwica i Stefana Woźniaka. Aresztowanych, odesłano do Wydziału Kryminalnego.

- Aresztowanie szmuglerzy.

Wczoraj z Konstantynowie Hlku żydów szmuglowało dwie fury naladowane mąką. Zauważywszy to posterunkowy policjant chciał zatrzymać jadących. Wówczas dwaj żydzi zeskokczyli z fur, rzucili się na policjanta i usiłovali obezwładnić go, pozostali zaś zacięli konie i popędzili w stronę Łodzi. Policjantowi udało się wyswobodzić z objętej napaśników i wystąpił na alarm w powietrze. Nadbiegli wkrótce druzi policjanci, przy pomocy którego aresztowano Ajayka Krotowskiego i Abrama Szykiera.

Za furami puszczono się w pogoni, lecz bezskutecznie.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.
Dzisiaj, t. j. piątek odegrana będzie po raz 2-gi wytworna komedia Caillavet'a i Piers'a „Papa”, która z pewnością nie przedko zejdzie z repertuaru naszej sceny. Publiczność podczas premiery darzyła sowitymi oklaskami pp. Wisniewskiego, Wasiliska, Skulską, Szreniawę, Bięgońskiego, Rychnowskiego, Oswald, Prchal-skiego, Piotrowskiego i innych, którzy w „Papie” wcieliłi doskonale ugraay zespół, znakomici w każdym dialog, dają żywe typy. Reżyserem jest Tatarukiewicz.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Koncert popołudniowy.
Niedzielnny koncert popołudniowy pod batwą Br. Szulca odbył się na dochód łódzkiego Związku Muzyków Zawodowych. Jako solista wystąpił p. dr. L. Prybalski, który odpiawał z tow. orkiestry arje z op. „Bal Maskowy” Verdiego i arje z op. „Król Lahowy” Masseneta. Prócz tego orkiestra wykonała piękną symfonię Goldmarke „Wesołe Wiejskie” i uwerturę „Robespierre” Litolffa.
Bilety w Caytelnal Nowości Alfr. Straucha, Działna 12.

Wrażenia muzyczne.

Koncert Symfoniczny L. O. S.
Dyr. Em. Mlynarski.
Sol. J. Wolanek.

Punktem ciężkości niedzielniowego koncertu był, nie bacząc na Symfonię Es-dur Mozarta, poemat Straussa „Sniard i Wyzwolenie”. W opracowaniu dzieła swojego Ryszard Strauss jest oryginalnym i śmiało kroczącym po drodze uowatorstwa. Systemem opracowania tematycznego nie jednej lub paru, lecz wszystkich poszczególnych myśli, z których każda odpowiada pojęciu jakiegoś nastroju, uczucia lub czynu, kompozytor stworzył obraz zapasów ze śmieciami konając ego człowieka. Dzięki barwom wspaniałej orkiestracji autor ze złudzeniem prawdy nie tylko uwypuklił szczegóły, dotyczące nastroju opiewanych mową tonów momentów, lecz nadto starał się uplastyczyć i przedmioty.

Dyr. Mlynarskiemu udało się przy pomocy suggestywnej sily ożywić powi-

